

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny



Święty Franciszek: natchniony krzyżem, źródło prawdziwej radości

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Franciszka z Asyżu

MIŚTYKA KRZYŻA W ŻYCIU ŚWIĘTYCH

Św. Faustyny Kowalskiej
i św. Jana Pawła II

CHWAŁA I MOC ŚWIĘTEGO KRZYŻA

Refleksję napisał przez
św. Jan Chryzostom

MAŁA DROGA DO NIEBA

Św. Teresa uczy dzieci
kochać Boga w codziennym

PRZEPIS ŚW. HILDEGARDY

Ciasteczka radości poprawiają
nastrój, nerwy i koncentracji

Parafia
**Św. Franciszka
z Asyżu** w ŁODZI

ZAPRASZA NA

FESTYN
Parafialny

DUZO ZABAWY

gry dla dzieci i dorosłych
malowanie twarzy
przeciąganie liny
dmuchaniec

ATRAKCJE

zespol Obdarowani
występy cyrkowe
woz strażacki

JEDZENIE

grill & ciasta

29.09
2024

Rozpoczęcie
Msza Święta o 12:30

Ul. Przyszkołe 2, Łódź
franciszek.org.pl

**92. ODPUST
ŚW. FRANCISZKA
Z ASYŻU**

Właściwe uroczystości odpustowe przypadające 4 października poprzedzone będą Triduum Modlitewnym i naukami w formie rekolekcji, które poprowadzi Ks. Lucjan Bartkowiak. Tematem przewodnim będą przedstawienia postaci św. Franciszka z Asyżu w sztuce sakralnej. Uroczysta Msza św. Odpustowa zostanie odprawiona 4 października o godz. 18.00.

Rekolekcje odpustowe: 1.10. Wt, 2.10. Śr. i 3.10. Cz.
Msze rekolekcyjne: o 7.00 i 18.00
Msza św odpustowa: pt. 4.10 o 18.00



Spis treści

3 SŁOWO PROBOSZCZA

Nowy czas, nowe życie!

4 KANCELARIA PARAFIALNA

5 POBOŻNOŚĆ

Mistyka krzyża w życiu świętych:
Faustyna Kowalska i Jan Paweł II

6 KOŚCIÓŁ

Papież Franciszek

110. Światowy dzień migranta i uchodźcy

Kardynał Grzegorz Ryś

Trzy lekcje w hymnie Magnificat

7 KULTURA I WSPÓLNOTA

Podnieśliśmy krzyż nad czerwonym
sztandarem sierpa i młota

8 TEMAT OKŁADKI

Święty Franciszek: natchniony krzyżem,
źródło prawdziwej radości



10 CHRZEŚCIJAŃSKA DOSKONAŁOŚĆ

Chwała i moc Świętego Krzyża

11 MÓDL SIĘ Z NAMI

12 KALENDARZ LITURGICZNY

13 DUCHOWOŚĆ

Rozważania Tajemnic Chwalebnych

14 MAŁY FRANCISZEK

„Mała droga” do nieba

15 DOBRE RADY

Przepis - Specjalny przepis Św. Hildegardy

Film - Ojciec Pio: Święty z Pietrelciny

Nowy czas, nowe życie!

Pan daje nam nowe możliwości odnowienia nadziei w naszym życiu

KS. ANDRZEJ MICHALAK



Kochani Parafianie! Dobiegł końca czas wakacji. Powoli trzeba nam wrócić do naszych codziennych spraw i obowiązków. Dzieci wracają do szkoły, a dorośli do pracy. W niejednym sercu może pojawiła się myśl: „Znowu ten sam trud, te same zmagania, znowu od początku to samo...”. A jednak.. ten wrześniowy czas niesie ze sobą wielką nadzieję! Może trzeba nam inaczej spojrzeć na ten okres: nie na „znowu to samo”, ale na „wreszcie coś nowego”. Wrzesień rozpoczyna nowy rok szkolny i duszpasterski. Ile nowych i pięknych rzeczy przygotował nam Pan w tym czasie. Trzeba je tylko odkryć i zrealizować! Chrześcijanin to człowiek, który nigdy nie żyje w logice „znowu to samo”, ale w dynamice „wreszcie coś nowego”. Powinien on zawsze szukać nowych dróg spotkania z Bogiem i z drugim człowiekiem.

Kochani Siostry i Bracia! Dla naszej parafii ten wrześniowy i październikowy czas zawsze wiąże się z naszą główną parafialną uroczystością ku czci świętego Franciszka z Asyżu. Nasze świętowanie i przygotowanie rozpoczniemy od festynu parafialnego, który odbędzie się w niedzielę 29 września i będzie w tym roku połączony z biegiem **Franciszek Run**. Następnie będziemy przeżywać **Triduum rekolekcyjne**, które przygotuje nas do uroczystości, aby 4 października wraz ze świętym Franciszkiem oddać chwałę Bogu i dziękować Mu za wszystko, co czyni w naszym życiu. A czyni bardzo wiele! Niech ten czas będzie dla nas czasem dziękczynienia Bogu, a także rozpoznawania Jego woli i Jego dróg w naszym życiu osobistym, ale także w życiu naszej wspólnoty parafialnej.

Nowy rok duszpasterski to dla nas także możliwość zaangażowania się

głębiej w życie naszej parafii. Przy naszym kościele funkcjonuje kilka wspólnot, w których pogłębiać można swoje życie duchowe i rozwijać wiarę. Już od dwudziestu sześciu lat w naszej parafii funkcjonuje oddział **Akcji Katolickiej**, od kilku lat mamy spotkania **Kręgu Biblijnego**. Istnieje możliwość zaangażowania się w koła **Żywego Różańca** oraz w naszą **parafialną Asystę**.

.....

Chrześcijanin to człowiek, który nigdy nie żyje w logice „znowu to samo”, ale w dynamice „wreszcie coś nowego”. Powinien on zawsze szukać nowych dróg spotkania z Bogiem i z drugim człowiekiem.

.....

Dla małżeństw wartościową propozycją jest formacja w ramach kręgów **Domowego Kościoła**. W ostatnim roku powstały także nowe wspólnoty. W okresie zimowo-wiosennym odbyła się pierwsza edycja **Kursu Alpha**, po której powstała nowa wspólnota, która jest otwarta na nowych członków. Na jesień i na wiosnę planujemy kolejne edycje Kursu Alpha. Nową propozycją są także spotkania w ramach **Szkoły Duchowości** i **Szkoły Modlitwy Słowem Bożym** oraz **Spotkania Oazowe** dla młodzieży. W czwartkowe wieczory odbywają się także spotkania grupy **12 Kroków w Duchu Chrześcijańskim Naprawdę Życ**, zaadresowane do osób uzależnionych, współuzależnionych i potrzebujących nowego otwarcia w swoim życiu.

Kochani, parafia jest naszym wspólnym domem! Ten dom ma różne pokoje i jest w nich miejsce dla każdego z nas. Zapraszam Was serdecznie, aby jeszcze głębiej zaangażować się w jej życie. Niech ten najbliższy czas będzie dla nas okazją, aby być bliżej Boga i bardziej zbliżyć się do siebie. Niech będzie dla nas okazją, aby otworzyć się na nowość, którą nasz Pan chce wprowadzić w nasze życie. †

Tel: 42 233 67 77

Pn. - pt.: 9:00 do 10:30 i 16:00 do 17:00 • Sobota: 9:00 do 10:30

Zaślubieni VIII

Rafał Marianowski i Anna Gunerka.

Ochrzczeni VII / VIII

Remigiusz Aleksander Błoński, Aleksander Tadeusz Teodorczyk, Borys Jarosław Łopuch, Laura Agata Laskowska, Artur Śnieg, Aleksandra Dominko, Wojciech Jan Czyżewski, Amelia Nowakowska, Aleksander Tadeusz Krajewski, Szymon Wawrzyński, Bartosz Jan Staciwa.

Zmarli VII / VIII

Kazimiera Ratajczyk-Niewola, Danuta Kaźmierska, Marian Kułak, Ewa Dominiak, Eugenia Dobrowolska, Jadwiga Andrzejewska, Zdzisława Chrapa, Józef Sroka, Krystyna Gamus, Maciej Nockowski, Radosław Basiński, Arkadiusz Hofman, Mirosława Piechota, Marek Głowacki, Tomasz Głuchowski, Grażyna Łukasiewicz, Jadwiga Goss, Maria Grzelak, Zygmunt Olejniczak, Ryszard Lenarcik, Helena Maciejewska, Dorosława Zaniewicz, Izabela Szuwała, Alicja Gralikowska, Jadwiga Wojkowska, Zofia Pomaska, Apolonia Osińska, Benigna Kabzińska, Barbara Rebzda, Zbigniew Pawlak, Czesław Idzikowski, Andrzej Susmend, Teresa Janiak, Bogusława Kluba.

„Spraw abyśmy mogli, Nie tyle szukać pociechy,
co pociechę dawać; Nie tyle szukać zrozumienia,
co rozumieć; Nie tyle szukać miłości, co kochać; Albowiem
dając, otrzymujemy; Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,
A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.”

Modlitwa św. Franciszka

Twoja darowizna jest znakiem miłosiernej łaski Bożej



Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wspierają utrzymanie naszej parafii i świątyni. Zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie o wszelkie łaski. Darowizny można wpłacać na konto parafialne w Banku Pekao: 25 1240 1545 1111 0010 2074 7364

Porządek Mszy Świętych

Pn. - Pt. 7:00 · 18:00
Sobota 7:00 · 8:00 · 18:00
Niedziela i Święta 7:30 · 9:30 · 11:00 (dla dzieci) 12:30
18:00 (od IX do VI) · 19:30 (VII i VIII)

Msza z relikwią Św. Franciszka

Czwartek o 18:00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Czwartek od 15:00 do 18:00. Rozpoczęcie Koronką do Miłosierdzia Bożego.

Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Środa o 17:45.

Wypominki za zmarłych

Niedziela o 9:00 przed Mszą Świętą.

W intencji zmarłych

W ostatni piątek miesiąca o 18:00. Poleceni Bogu i za tych, którzy opuścili nas w ostatnim miesiącu.

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny

Redaktor naczelny i opiekun duchowy

Ks. Proboszcz Andrzej Michalak

Zespół redakcyjny

Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele, Fernanda Nowakowski, Krzysztof Nowakowski

Współautorzy tego wydania

Ks. Krystian Lota

Korekta

Maria Mazurkiewicz, Krzysztof Nowakowski

Układ i projekt graficzny

Fernanda Nowakowski

Obrazy

flaticon.com, freepik.com

Okładka

St. Francis in ecstasy, 1637.

Bernardo Strozzi. www.wikiart.org

Druk

Quick-Druk. Łąkowa 11, Łódź

Nakład

150 egz.

Dystrybucja

Wydrukowane: w parafii

Cyfrowo: <https://bit.ly/GSFLodz>




Rzymskokatolicka Parafia Świętego Franciszka z Asyżu

Ul. Przyszkołe 2, 93-549. Łódź - Ruda

Tel. 42 233 67 77

franciszek.org.pl

franciszekId@toya.net.pl

 ParafiaSwFranciszka

DARMOWA DYSTRYBUCJA

WESPRZYJ NASZĄ
PUBLIKACJĘ!



Teksty można przesyłać na
adres: marimaz@o2.pl

Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania i redagowa-
nia nadesłanych tekstów.

Udostępnij ten magazyn
swoim znajomym w
formacie cyfrowym!

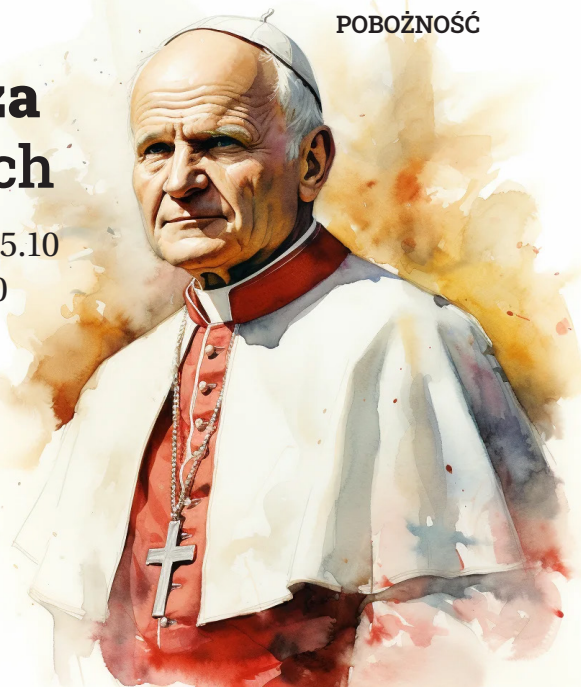
Spraw, aby *Głos Św. Franciszka*
dotarł jak najdalej. Udostępnij link
<https://bit.ly/GSFLodz>
lub uzyskaj dostęp za pomocą
czytnika kodów QR



Mistyka krzyża w życiu świętych

Św. Faustyny Kowalskiej – 05.10
i św. Jana Pawła II – 22.10

MARIA MAZURKIEWICZ



W Parku Weneckim, miejscu pierwszego objawienia Faustyny Kowalskiej, znajduje się wysoki krzyż, który 14 września 2013 roku w święto Podwyższenia Krzyża poświęcił abp Marek Jędraszewski, który mówił o znaczeniu krzyża w życiu dwóch wielkich polskich świętych: św. Faustyny Kowalskiej i św. Jana Pawła II.

Krzyż Zbawiający jest znakiem Miłości Miłosiernej, Sam Chrystus chciał, aby świat to zrozumiał poprzez życie św. Faustyny, a co za tym idzie przez wizję, jaką miała w Parku Weneckim w 1924 r. i natchnienie, które sprawiło, że biegła tak szybko, jak to możliwe do kościoła, czyli dzisiejszej katedry łódzkiej. Chrystus chciał, aby to właśnie ona stała się apostołką i świadkiem Bożego Miłosierdzia wobec ludzi XX, XXI wieku i później.

Pierwszym krokiem w jej służbie tajemnicy Miłosierdzia Bożego było wstąpienie do zakonu. Nie była to łatwa droga, ale przeszła ją z wielką odwagą i konsekwencją. Idąc za przykładem tego, co Chrystus powiedział swoim uczniom, jeśli ktoś chce mnie naśladować, niech niesie swój krzyż i naśladuje mnie, bo kto chce mnie naśladować, a nie chce nieść swojego krzyża, nie jest mnie godzien.

Faustyna chciała być godna Chrystusa. Chciała do końca być godna Jego miłości, Jego miłosierdzia, które jest wielkim znakiem nadziei dla współczesnego świata. Stała się apostołką tej tajemnicy, apostołką obejmującą cały współczesny świat.

Ona, wraz ze św. Janem Pawłem II, to postacie, które wyrosły w narodzie polskim i są najbardziej znane na całym świecie, ale są nimi dlatego, że ich życie zakończyło się w sposób iście heroiczny, związany z tajemnicą cierpienia, męki i śmierci Pana Jezusa, a potem z tajemnicą Jego Zmartwychwstania. Z tajemnicą

ziarna, które trzeba wrzucić w ziemię i musi obumrzeć, aby dzięki spełnieniu tego warunku mogło wydać plon sto razy większy.

Trzeba zrozumieć wielkość znaku krzyża, który świadczy o tej szczególnej jedności Boga z człowiekiem, i z radością i pokorą patrzeć na życie św. Faustyny i św. Jana Pawła II, jako na wielkie wezwanie do pozostania blisko Krzyża, by bronić Krzyża i widzieć w nim jedyne źródło zbawienia, a zatem i nadziei. Wszyscy pamiętamy ostatni Wielki Piątek Jana Pawła II. Scena, którą widzieliśmy w telewizji, była niezapomniana: Papież, prawie bez sił, trzymając w rękach Krucyfiks, patrzył na niego z całkowitą miłością i czuł, że mówi: „Jezu, ja też jestem na krzyżu, ale razem z Tobą czekam Zmartwychwstanie”. Tak żyli wszyscy święci.

Kardynał Angelo Comastri wspomina, że w marcu 2003 roku Jan Paweł II zaprosił go do głoszenia Rekolekcji w Kurii Rzymskiej i na zakończenie rekolekcji powiedział mu: „Myślałem, żeby dać Ci krzyż taki jak mój”. Żartował z podwójnego znaczenia tego słowa i mówił do Jana Pawła II: „Ojciec Święty, trudno Ci dać taki krzyż jak Twój...”. Jan Paweł II uśmiechnął się i powiedział mu: „Nie... to jest krzyż” i pokazał mi pectorał, który chciał mi dać. Następnie dodał: „Ty też będziesz miał swój krzyż: przemień go w miłość. To jest mądrość, która oświecła życie.”

Nigdy nie zapominajmy o tej wspaniałej radzie danej przez Świętego. I niech żyje chwalebny krzyż Chrystusa, na którym zawisło zbawienie świata. ■

Homilia abp. Jędraszewskiego w parku Wenecja.

14.09.2013. YouTube. | Kardynał Comastri:

Jan Paweł II przemienił swój krzyż w miłość.

Aleksandra Gisottiego. 01.04.2020 r. vaticannews.va

„Ty też będziesz
miał swój krzyż:
przemień go w
miłość. To jest
mądrość, która
oświecła życie.”

110. Światowy dzień migranta i uchodźcy

Podobnie jak lud Izraela w czasach Mojżesza, migranci często uciekają przed uciskiem i wyzyskiem, niepewnością i dyskryminacją, brakiem perspektyw rozwoju. Podobnie jak Żydzi na pustyni, migranci napotykają na swojej drodze wiele przeszkód: doświadczają pragnienia i głodu; są wyczerpani trudami i chorobami; doznają pokusy rozpacz.

Wielu migrantów doświadcza Boga jako towarzysza podróży, przewodnika i kotwicy zbawienia. Jemu powierzają się przed wyruszeniem, i do Niego zwracają się w potrzebie. W Nim szukają pocieszenia w chwilach rozpacz. Ileż Biblii, Ewangelii, modlitewników i różańców towarzyszy migrantom w ich podróżach przez pustynie, rzeki, morza i granice wszystkich kontynentów!

Bóg nie tylko idzie ze swoim ludem, ale także w swoim ludzie, w tym sensie, że utożsamia się z mężczyznami i kobietami w ich wędrówce przez dzieje, jakby przedłużając tajemnicę Wcielenia.

Dlatego spotkanie z migrantem, podobnie jak z każdym bratem i siostrą w potrzebie, „jest także spotkaniem z Chrystusem. On sam nam o tym powiedział. To On puka do naszych drzwi głodny, spragniony, obcy, nagi, chory, uwięziony, prosząc o spotkanie i pomoc.

Drodzy bracia i siostry, w tym Dniu poświęconym migrantom i uchodźcom, zjednoczmy się w modlitwie za wszystkich, którzy musieli porzucić swoją ziemię w poszukiwaniu godnych warunków życia. Poczujmy się razem z nimi na szlaku,... i zawierzmy ich wszystkim „wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny, która jest znakiem pewnej nadziei i pociechy w drodze wiernego Ludu Bożego”.

Oroędzie Ojca Świętego Franciszka Na
110. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2024. | 24/05/2024.
www.vatican.va
Tekst skrócony.



Boże, Ojczy Wszechmogący
jesteś Twoim Kościołem
pielgrzymującym
zmierzającym do Królestwa
Niebieskiego.

Każdy z nas żyje w swojej ojczyźnie,
ale tak, jakbyśmy byli
cudzoziemcami.

Każda obca ziemia jest
naszą ojczyzną,
jednakże dla nas każda
ojczyzna jest ziemią obcą.
Żyjemy na ziemi,
lecz nasze obywatelstwo
jest w niebie.

Nie pozwól, byśmy stali się panami
tej części świata,
którą dałeś nam jako
tymczasowe mieszkanie.
Pomóż nam, byśmy nigdy
nie przestawali kroczyć,
razem z naszymi braćmi i
siostrami migrantami
w kierunku wiecznego mieszkania,
które nam przygotowałeś.
Otwórz nasze oczy i serca,
aby każde spotkanie z
będącymi w potrzebie
stało się spotkaniem z Jezusem,
Twoim Synem i naszym Panem.
Amen.

Trzy lekcje w hymnie Magnificat

Chciałbym wam zwrócić uwagę na trzy momenty z hymnu Magnificat. Pierwszy, gdy Maryja mówi, że **Bóg jest miłosierny**. Polega on na tym, że Maryja i Elżbieta stały się matkami. Jedno i drugie wydarzenie jest sytuacją niemożliwą. Maryja jest dziewczynką i dziewicą, a Elżbieta jest starą kobietą i nieplodną. Więc obie nie powinny mieć w łonie dziecka.

Drugie doświadczenie, wyśpiewane w Magnificat, to jest **doświadczenie Boga, który odwraca porządek**: rozprasza pysznych, strąca władców z tronu, wywyższa pokornych. Głodnych nasycy dobrami, bogatych odprawia z niczym.

Człowiekiem, który to najlepiej zrozumiał, był św. Franciszek z Asyżu. Jezus powiedział do niego: Jeśli chcesz mnie poznać, nazwij to, co słodkie, gorzkim, a to, co gorzkie, słodkim. I zaraz potem, Franciszek jadąc konno, spotkał trędowatego. Dla Franciszka nie było w życiu nic bardziej obrzydliwego niż widok trędowatego. A Jezus mu mówił: Zsiądź z konia, i pocałuj go w usta. I Franciszek podchodzi do niego i całuje w usta. Po tym spotkaniu wielokrotnie chodził do szpitala trędowatych, obmywał ich rany i wspomagał tak, jak potrafił. I to był moment jego nawrócenia. Odwrócił porządek, to, co gorzkie stało się słodkie.

Trzeci motyw to: **Bóg, którego zna Maria, to Bóg, który ma dla nas Słowo**. Maria jak śpiewa Magnifikat, to cały czas powtarza cytaty z Pisma Świętego. Elżbieta wita Maryję też cytatem z Pisma Świętego.

Ty, modląc się rano, otwórz sobie Pismo Święte i czytaj pięć, sześć, dziesięć linijek... Czytaj do takiego momentu, w którym pomyslisz, to Słowo jest do mnie. Niech to Słowo w tobie rośnie, niech kształtuje twoje myślenie, niech kształtuje twoje życie.

Odpust w Sanktuarium Maryjnym w Starych Skoszewach – **Poświęcenie nowej sukienki Matki Bożej**. 15/08/2024.
YouTube Archidiecezja Łódzka.
Fragmenty homilii.

Podnieśliśmy krzyż nad czerwonym sztandarem sierpa i młota

Zwycięstwo Państwa Polskiego zostało osiągnięte nie tylko siłą ramion dzielnych Polaków, ale przede wszystkim siłą łaski Krzyża

KS. KRYSZTOF LOTA

15 sierpnia w naszym kraju obchodzimy dzień zwycięstwa, 104 Rocznicę zwycięstwa polskiego państwa, polskiego narodu nad komunistyczną Rosyjską Socjalistyczną Republiką Radziecką. Zwycięstwo dokonane na dwóch płaszczyznach. Pierwsza – to sukces militarny, żołnierski, państwowy. Współpraca wojska, cywilów, rządzących, przyniosła efekt jakim była obrona naszych granic, naszego terytorium. Zwycięstwo, za które trzeba było zapłacić cenę życia, cenę zdrowia, cenę świętego spokoju. Zwycięstwo braterstwa i narodowej zgody. Zwycięstwo naszej cechy narodowej jaką jest **solidarność**. Ta nasza determinacja pokazała, że razem można dokonywać rzeczy niemożliwych. Pomimo przewagi liczebnej wojska radzieckiego Polska potrafiła w tamtym czasie wykorzystać swój potencjał dzięki temu, że każdy dał od siebie to co najlepsze. Należy się tamtym pokoleniom i wszystkim, dzięki którym mamy dziś wolność, ogromna wdzięczność. **Wdzięczność** przez duże W. Dzięki ich poświęceniu, my dziś już nie musimy aż tak dużo poświęcać. Możemy zająć się rozwojem osobistym, duchowym, możemy myśleć o tym jak chcę spędzić czas, gdzie chcę jechać na wakacje. Możemy mówić po polsku, możemy modlić się gdzie chcemy i jak chcemy uwzględniając przyjęte przez nas zasady. Drugi poziom zwycięstwa to poziom duchowy. Obroniliśmy nasz kod kulturowy, obroniliśmy naszą tożsamość, podnieśliśmy krzyż nad czerwonym sztandarem sierpa i młota. Zwyciężyliśmy z ideologią komunistyczną, a może raczej zwyciężyliśmy z tymi, którzy używając chwytliwego



Śmierć ks. Skorupki pod Ossowem – Stefan Garwatoński

hasła równości chcieliby zniewalać inne państwa w celu budowania własnej siły władzy i struktur przemocy i opresji. Jaka jest odpowiedzialność człowieka za siebie i za innych wokół siebie gdy działa w strachu? Gdy się boimy zaczynamy stosować przemoc, agresję, siłę w różnoraki czasem mało widoczny sposób. Prezes krzyczy na menadżera, menadżer na kierownika działu, ten na podwładnego, podwładny na żonę, żona na dziecko, dziecko na kolegę lub koleżankę, i cierpią najmniejsi. Spirala przemocy się nakręca. Bóg chce nauczyć nas budowania wspólnot i społeczności, które opierają się na miłości. Odwraca tę spiralę. Posyła na świat dziecko. Małego Jezusa, który rodzi się w pełnym miłości łonie Maryi, Maryja jeszcze przed urodzeniem Jezusa promienieje miłością na Elżbietę, na Józefa. Narodzony Jezus kocha apostołów, cudzołożnice,

grzeszników, faryzeuszy, pogan czyli osoby innej wiary i kultury. Zostawia **kościół** przez duże K. Wspólnotę uczniów miłości. Kościół, który ma za zadanie odwracać spiralę przemocy i nienawiści, budowaniem cywilizacji miłości. Tę spiralę którą proponują autorytarne państwa i wojska. Wielkim błędem jest, gdy walczymy z innymi środkami i metodami przemocy, zamiast miłości. Stajemy się jak najwięksi komunistyczni działacze, gdy zamiast wprowadzać Chrystusowy pokój i miłość, patrzymy z nienawiścią na osoby homoseksualne, na ludzi o innych poglądach politycznych, na imigrantów, na obywateli innych państw, a może co gorsza gdy patrzymy z nienawiścią na moich braci i siostry Polaków. Bitwa Warszawska to dobry przykład obrony przed krzywdą, ale bez nienawiści. Obrony swoich granic państwowych i granic kulturowych. Jednak efektem zwycięstwa tej sierpniowej Victorii był pokój, a nie najazd na Moskwę i zemsta. Motywem obrony naszych granic w 1920 roku była miłość do ojczyzny, do rodziny, do samych siebie. Zapytajmy się dziś, czy w moim życiu bronię mojej duszy, mojego serca, mojej wewnętrznej Warszawy-stolicy z miłością czy nienawiścią. Mam prawo powiedzieć „nie” z miłością, ale nie mam prawa powiedzieć „tak” z nienawiścią. Budowanie społecznego pokoju zaczyna się w naszych sercach, zaczyna się w momencie, gdy rozkręcam spiralę zdrowiej miłości, nie tak jak chce zły duch spirali nienawiści. Włączmy się w tą bitwę Warszawską walcząc o stolicę naszej duszy, o stolicę naszych serc i umysłów. Amen. †

Święty Franciszek: natchniony krzyżem, źródło prawdziwej radości

Nasz wielki patron uczy nas, że znalezienie radości na krzyżu jest kluczem do pełni życia

FERNANDA NOWAKOWSKI – ORGANIZATOR

14 września obchodzimy uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. Jest to dzień, w którym św. Franciszek otrzymał stygmaty, gdy w 1224 r. wspiął się na górę Alwernię we Włoszech, aby odbyć 40-dniowy post. Tam ujrzał anioła o sześciu skrzydłach, zstępującego z nieba, niosącego ukrzyżowanego Chrystusa. Bonawentura mówi, że od tego momentu aż do końca życia Franciszek emanował niewzruszonym spokojem i wewnętrzną radością.

To szczere przyjęcie Krzyża zmieniło jego życie. Doszło do radykalnego objęcia „Pani Ubóstwa”, ale było to dosłowne i fizyczne objęcie, które zmieniło go na zawsze: „Pan pozwolił mi, bratu Franciszkowi, abym zaczął pokutę w ten sposób: Kiedy byłem w grzechach, sam widok trędowatych był dla mnie bardzo gorzki. I sam Pan wziął mnie między nich i okazałem im miłosierdzie. A kiedy ich opuściłem, to, co wydawało mi się gorzkie, zamieniło się w słodczy ciała i duszy.

To uścisk trędowatego doprowadził go do przyjęcia Krzyża Chrystusa. Utożsamiając się z trędowatymi, Kochając ich, przebywając z nimi i służąc im, a tym samym odnajdując w nich „słodczy ciała i duszy”, utożsamiał się z Chrystusem w Jego Męce. A jednak pierwsze, co o tym myśli św. Franciszek, to „radość doskonała”. Wydaje się to nieprzystające do współczesnej mentalności: kojarzenie radości z wyrzeczeniem się wszelkich materialnych wygod, z przyjęciem tego, co odrażające i wykluczone społecznie. Ale ci, którzy rozumieją mądrość Bożą, wiedzą, że nie ma doskonałej radości bez objęcia krzyża. Było to możliwe dla Franciszka, ponieważ zawsze na pierwszym miejscu stawiał nie Panią Ubóstwo; nie służbę trędowatym; nie miłość do stworzenia, ale raczej miłość do Stwórcy. Zawsze na pierwszym miejscu stawiał Boga i Jego majestat oraz cześć, jaką Mu zawdzięczamy.

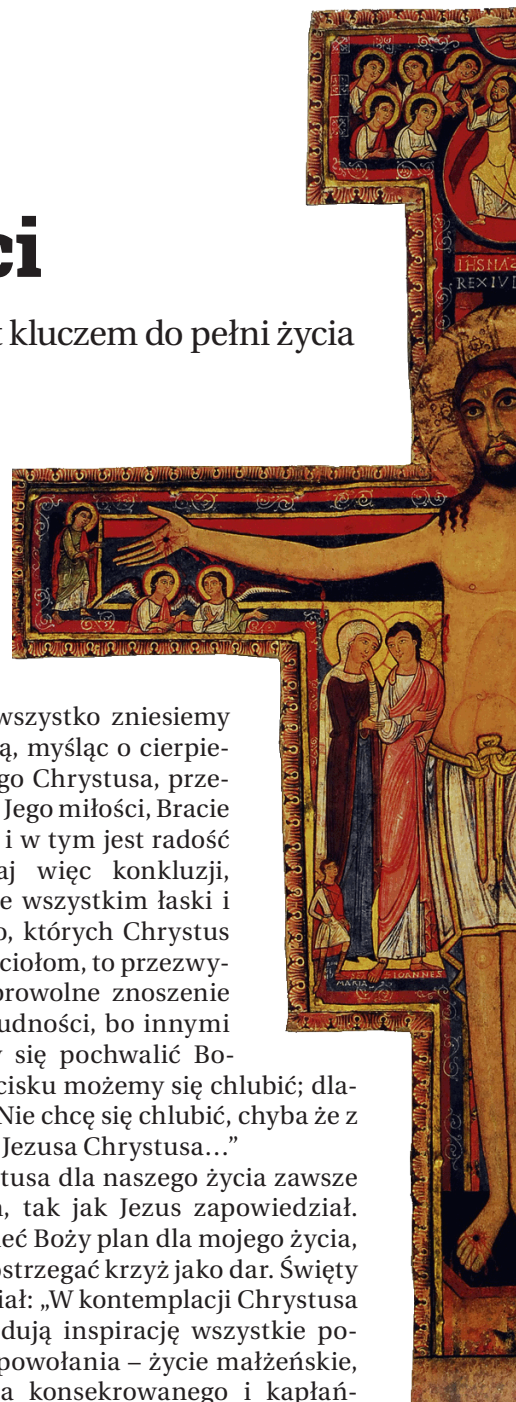
Pod koniec życia Franciszek napisał „List do całego Zakonu”, który był w pewnym sensie jego publicznym przemówieniem pożegnalnym. Pierwszą jego troską był należyty szacunek dla Eucharystii i godne celebrowanie Mszy św. Miał bardzo ostre słowa wobec księży, którzy niegodnie odprawiali Mszę św., mimo wielkiego szacunku, jakim darzył duchowieństwo. W swoich ostatnich słowach skierowanych do swoich naśladowców sprawą, którą św. Franciszek uznał za najbardziej palącą, nie było ubóstwo ani posłuszeństwo, ale należyty szacunek dla Eucharystii. Jako diakon Franciszek odprawiał nabożeństwa w pięknych kościołach z drogimi marmurowymi ołtarzami i dziełami sztuki. Nie szczędono żadnych wydatków na Najświętszą Ofiarę Mszy św. Nawet gdy spędzał dni w podartej szacie, na jego uroczystych szatach znajdowały się misterne hafty. Chwalebne szaty były oznaką wdzięczności, a on uczynił swoje życie darem dla Boga.

Franciszek jest świętym radości na krzyżu. Zwróćcie tylko uwagę na zakończenie dialogu z Bratem Leonem: „...jeśli to wszystko zniesiemy

cierpliwie i z radością, myśląc o cierpieniach błogosławionego Chrystusa, przeto mamy je znosić dla Jego miłości, Bracie Leonie, napisz, że tu i w tym jest radość doskonała. Posłuchaj więc konkluzji, Bracie Leonie: przede wszystkim łaski i dary Ducha Świętego, których Chrystus udziela swoim przyjaciółom, to przezwyciążenie siebie i dobrowolne znoszenie cierpień, urazów i trudności, bo innymi darami nie możemy się pochwalić Bogu... Ale z krzyża i ucisku możemy się chlubić; dlatego Apostoł mówi: „Nie chcę się chlubić, chyba że z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa...”

Plan Jezusa Chrystusa dla naszego życia zawsze wiąże się z krzyżem, tak jak Jezus zapowiedział. Dlatego, aby zrozumieć Boży plan dla mojego życia, muszę nauczyć się postrzegać krzyż jako dar. Święty Jan Paweł II powiedział: „W kontemplacji Chrystusa ukrzyżowanego znajdują inspirację wszystkie powołania”. Wszystkie powołania – życie małżeńskie, wszelkie formy życia konsekrowanego i kapłaństwo – inspirowane są kontemplacją Chrystusa ukrzyżowanego, ponieważ powołanie chrześcijańskie jest ze swej natury sposobem oddania życia na wzór naszego Pana, który całkowicie oddał swoje życie na krzyżu.

Św. Jan Paweł II w swoich pismach poświęconych teologii ciała podkreślał, że zostaliśmy powołani do dawania siebie. Powiedział, że każde powołanie jest formą miłości oblubieńczej: jest to „miłość, w której osoba ludzka staje się darem i poprzez ten dar realizuje sam sens swego bytu i istnienia”. Niezależnie od tego, czy jesteś powołany do kapłaństwa, życia konsekrowanego czy do małżeństwa, jesteś wezwany do czynienia daru z siebie, naśladując miłość małżeńską Chrystusa na krzyżu. To właśnie ze strachu przed utratą bezpieczeństwa, jakie daje mi moje życie i moje plany, boję się zatracić siebie, zapominając o tym, co Jezus powiedział, że kto straci życie, znajdzie je. W walce z tym strachem kluczem nie jest unikanie cierpienia,



MODL
SW.FRAN
ODMAWIA
KRUCY
Najwyższy,
Boże, rozjaśn
meo serc
Panie, prawe
niezachwia
i doskona
zrozumienie
abym wype
święte i p
postan

ale odnalezienie w nim sensu. Smutek mający znaczenie pozwala mi ofiarować siebie, co naprawdę prowadzi do prawdziwej radości. A w praktyce przekształcenie rzeczywistości cierpienia w życiu w znalezienie radości na krzyżu jest kluczem do obfitego życia.

Jesteśmy pokoleniem ludzi przyzwyczajonych do natychmiastowej satysfakcji, a jednocześnie dość niepewnych w obliczu prawdziwych wyzwań. W tej kulturze, w której natychmiastowa satysfakcja i komfort materialny skłaniają ludzi do skupienia się na sobie, trudno jest zrozumieć przesłanie Jezusa na temat dawania. Christian Smith, socjolog z Uniwersytetu Notre Dame,

przeprowadził wywiady z ponad 3000 nastolatków. Mówi, że gdybyś miał podsumować życie religijne współczesnego przeciętnego młodego człowieka, musiałbyś powiedzieć, że są to „deści moralistyczni terapeuci”, ponieważ wierzą w Boga, który wszystko stworzył i który chce, aby byli dobrzy, życzliwi i sprawiedliwi ze sobą (Bóg jest moralistą). Wierzą, że głównym celem życia jest bycie szczęśliwym i dobre samopoczucie (religia ma działanie terapeutyczne). Wierzą, że Bóg nie musi szczególnie angażować się w czyjeś życie, chyba że trzeba rozwiązać jakiś problem (są deistami). Wierzą, że dobrzy ludzie idą po śmierci do nieba. Można to podsumować w ten sposób: młodzi ludzie są religijni, ponieważ dzięki temu czują się dobrze. Zauważ, jak daleko jest to od Ewangelii Jezusa? Jezus powiedział: „Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech codziennie bierze krzyż swój i naśladuje mnie. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mego powodu, ten je zachowa. Jaki pożytek odniesie człowiek, jeśli cały świat pozyska, a siebie straci lub wyrządzi szkodę?” Światopogląd prezentowany przez naszą kulturę nie jest rzeczywistością. Rzeczywistość przełamuje egocentryczną kulturę, która wierzy, że szczęście to odnalezienie wszystkiego, co jest dla mnie dobre. W rzeczywistości jestem stworzeniem i Bóg jest centrum wszechświata, nie ja. Bóg stworzył mnie w pewnym celu i jeśli chcę być szczęśliwy, muszę odkryć cel, dla którego Bóg mnie stworzył. Tylko jedna rzecz może ujawnić prawdziwy sens życia: krzyż Chrystusa. Św. Jan Newman przekonuje, że nauka przyjmowania krzyża jest kluczem do chrześcijaństwa i jedyną rzeczą, która prowadzi do prawdziwego i trwałego szczęścia: „Wielka i straszna nauka o krzyżu Chrystusa jest sercem religii”. Ponieważ w każdym życiu jest cierpienie, a krzyż uczy mnie odnajdywać sens w moim cierpieniu. Tak naprawdę, jeśli nauczę się prawidłowo widzieć krzyż, być może odnajdę nawet prawdziwą radość.

W życiu są tak naprawdę dwie możliwości: albo spędzić życie, próbując uniknąć cierpienia i szukać szczęścia w rzeczach tego świata, czy to w związkach, karierze czy wygodach materialnych, albo przyjąć cierpienie, które wynika z oddania życia i odkrycia jego znaczenie głębszego znaczenie.

Jak mówi CS Lewis: „Jeśli pomyślisz o tym świecie jako o miejscu przeznaczonym po prostu dla naszego szczęścia, uznasz go za nieznośny: pomyśl o nim jako o miejscu szkolenia i korekty, a nie będzie tak źle”. Jeśli zacznę myśleć o życiu jak o obozie przygotowawczym, jeśli zacznę postrzegać krzyże, o które mnie prosił, jako sposób, w jaki Bóg mnie szkoli, wówczas cierpienie może mieć wielkie znaczenie. Zachęcając ludzi do odnalezienia sensu cierpienia, ważne jest, aby nigdy nie lekceważyć głębi ludzkiego cierpienia. Nie udawajmy, że zrozumienie tajemnicy cierpienia jest łatwe. Jest to szczególnie trudne, gdy doświadczają się cierpienia niewinnych, których wiele widziało nasze społeczeństwo i nasz Kościół.

Św. Jan Paweł II w swojej encyklice „Salvifici Doloris: O chrześcijańskim znaczeniu ludzkiego cierpienia” wskazuje, że normalne jest, że jako ludzie pytamy „dlaczego”, kiedy cierpimy. A w Chrystusie znajdujemy odpowiedź i sens wszelkiego cierpienia. Krzyż jest najgorszą rzeczą, jaka kiedykolwiek wydarzyła się w historii świata. Syn Boży przychodzi na ziemię, aby objawić nam miłość Ojca, a my, ludzie, wieszamy Go na krzyżu, aby umarł. A jednak z tego złego czynu Bóg przynosi nam największe dobro. On przemienia to zło w źródło miłości i życia dla wszystkich pokoleń.

On chce dokonać tej przemiany w każdym krzyżu, który niesiemy, w każdej ranie, w każdym grzechu, w każdym złu, jakie kiedykolwiek wydarzyło się w naszym życiu. Chce nam pokazać, jak to miejsce cierpienia może nas bardziej otworzyć na Jego miłość i miłosierdzie. Prawda krzyża jest taka, że jeśli to miejsce w moim życiu zostanie oddane Bogu, to On będzie działał na rzecz dobra.

Prawdziwa radość pochodzi z prawdziwej miłości objawionej w krzyżach mojego życia. „Nikt nie ma większej miłości od tego, kto życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”. I to właśnie w życiu modlitwy osiągamy podanie się Świętej Woli Boga i uwalniamy się od powierzchownego życia, które unika bólu krzyża. Bez codziennego życia modlitewnego z konieczności będę skupiona na sobie, a nie na Nim. Ale jeśli zniosę dyscyplinę i cierpienie bycia człowiekiem codziennej modlitwy, będę szukać Jego woli i poddam się jej, to stopniowo Bóg stanie się centrum mojego życia. I zobaczę, jak On jest obecny w każdej walce i udzieli mi łaski, abym nie tylko niosła swój krzyż, ale i doświadczyła radości daru z siebie. To jest moment, w którym dochodzimy do prawdziwej wiary. To moment, w którym jesteśmy gotowi zaryzykować dla Chrystusa, stracić dla Niego życie. Kiedy doświadczamy tej miłości, kiedy poddajemy się tej miłości, to sprawia, że chcemy zaryzykować wszystko dla Chrystusa. Odkrywamy radość życia w darze z siebie, która jest radością powołania chrześcijańskiego.

Ostatecznie wszystko sprowadza się do patrzenia w sposób, w jaki widzi Chrystus. Kiedy dzięki modlitwie uczę się widzieć swoje życie tak, jak On je widzi, widzę, kim jestem, jak bardzo jestem kochany i że On ma plan na moje życie. Widzę, że żadne poświęcenie, żadne ryzyko nie jest zbyt wielkie, bo On wykorzystuje wszystko, aby uczynić mi dar – co jest moją największą radością. ■

Artykuł jest wyborem tekstów: *St Francis of Assisi and the joy of renunciation*: aleteia.org | *The Mystery of St. Francis' Perfect Joy*: sfarchdiocese.org | *Finding Joy in the Cross: The Key to Abundant Life*: primematters.com

Chwała i moc Świętego Krzyża

Naszą refleksję napisał przez św. Jan Chryzostom (biskup i doktor Kościoła, wspomniany 13 września, dokonał wyjątkowej pracy w głoszeniu Krzyża Chrystusa! „Chrysostomos” oznacza po grecku „o złotych ustach” i zostało mu nadane ze względu na jego legendarną wymowę). Oto jedna z jego homilii z lat 300-tych, zatytułowana po prostu „Na Świętym Krzyżu”

ŚWIĘTY JAN CHRYZOSTOM



Krzyż Pana jest nieprzyjemny i smutny dla ucha, ale składa się z radości i wesela. Jest on źródłem nie tyle cierpienia, ile beznamietności. Dla Żydów Krzyż jest pokusą, dla pogan szaleństwem, ale dla nas wierzących przypomina nam o naszym zbawieniu. Kiedy w kościele czyta się o Krzyżu i przypomina się cierpienia na Krzyżu, wierni oburzają się na Krzyż i wydają żaloszny lament i szemrają nie na Krzyż, ale na Krzyżowców i niewierzących. Bo Krzyż jest zbawieniem Kościoła, Krzyż jest chwałą tych, którzy na nim pokładają nadzieję. Krzyż uwolnił nas od zła, które nas opętało i jest początkiem błogosławieństw, które otrzymaliśmy. Krzyż jest pojednaniem Jego wrogów z Bogiem, obietnicą grzeszników dla Chrystusa. Albowiem przez Krzyż zostaliśmy uwolnieni od wrogości, a przez Krzyż staliśmy się mili dla Boga. Krzyż wyzwolił nas spod władzy diabła, Krzyż ocalił nas od śmierci i zniszczenia. Krzyż zmienił naturę ludzką na anielską, uwolniwszy ją od wszystkiego, co jest zepsute, i znalazł życie godne nieśmiertelności.

Jak wielka jest moc Krzyża! Jak wielka jest zmiana, jaką dokonał w rodzaju ludzkim! Jak z głębokiej ciemności wyprowadził nas do nieograniczonego światła, ze śmierci przywrócił nas do życia wiecznego, ze skażenia przeniósł nas do niezniszczalności. Jakiego dobra nie dokonuje się dla nas za pomocą Krzyża? Przez Krzyż nauczyliśmy się pobożności i poznaliśmy właściwości Boskiej istoty. Przez

Krzyż poznajemy prawdę o Bogu, przez Krzyż my, którzy byliśmy daleko od Niego, zjednoczyliśmy się z Chrystusem i staliśmy się godni łaski Ducha Świętego.

.....
 Przez Krzyż poznajemy
 moc miłości i uczymy
 się umierać za innych.

Przez Krzyż jesteśmy pogardzani i wszystko, co robimy, nie jest doczesne, szukamy błogosławieństw przyszłości i akceptujemy niewidzialne, jakby było widziane. Krzyż jest głoszony, a wiara w Boga jest wyznawana, Jego prawda jest rozprzestrzeniana po całym wszechświecie. Krzyż jest głoszony, a wiara w zmartwychwstanie, życie i królestwo niebieskie jest czynione bez wątpienia. Co jest cenniejsze od Krzyża i co jest bardziej zbawienne dla duszy? Krzyż jest triumfem nad demonami, zbroją przeciwko grzechowi i mieczem, którym Pan uderzył węża. Krzyż jest wolą Ojca, chwałą Jednorodzonego, radością Ducha Świętego, ozdobą aniołów, ochroną Kościoła, pochwałą św. Pawła, ochroną Świętych, lampą całego świata.

Zobacz, jakkolwiek pożądanym i zasłużonym miły jest Krzyż, był najstraszniejszym i najbardziej haniebnym znakiem najokrutniejszej egzekucji

w starożytności! A Krzyż stanowi najlepszą ozdobę na koronie cesarskiej, najcenniejszą na całym świecie. Obraz Krzyża znajduje się teraz na was, zarówno panowie, jak i słudzy, zarówno żony, jak i mężowie, zarówno panny, jak i mężatki, zarówno niewolnicy, jak i wolni. Wszyscy umieszczają znak Krzyża na najszlachetniejszej części swojego ciała, codziennie nosząc ten znak na czole, jak na przedstawionym filarze. Świeci na świętym posiłku, na szatach kapłana i razem z ciałem Pana podczas mistycznej wieczerzy. Widzicie go wszędzie podniesionego: na domach, na targowiskach, na pustyniach, na ścieżkach, na górach i wzgórzach, na morzu, na statkach, na wyspach, na skrzyniach, na ubraniach, na zbrojach, w salach, na złotych i srebrnych naczyniach, na obrazach, na ciałach chorych zwierząt, na ciałach opętanych przez demony, na wojnie, na świecie, po południu, w nocy, na zgromadzeniach świątecznych i w celach ascetów. Już nikt się nie wstydzi i nie rumieni na myśl, że Krzyż jest znakiem haniebnej śmierci. Przeciwnie, wszyscy czcimy go jako ozdobę dla siebie, która przewyższyła korony i diademy i drogie kamienie. Nie biegnijmy, nie bójmy się, ale całujmy i czcimy go jako bezcenny skarb. Niech więc nikt nie wstydzi się czciogodnych symboli naszego zbawienia i najważniejszych ze wszystkich dobrych rzeczy, przez które nawet żyjemy i przez które jesteśmy; ale jako koronę, tak nośmy krzyż Chrystusa. Tak,

bo przez niego wszystko jest dokonane, co jest dokonane pośród nas. Czy ktoś ma być nowonarodzony, krzyż jest tam; lub być karmionym tym mistycznym pokarmem, lub być wyświęconym, lub robić cokolwiek innego, wszędzie obecny jest nasz symbol zwycięstwa.

Dlatego zarówno na domu, jak i na ścianach, i oknach, i na naszym czole, i na naszym umyśle, zapisujemy go z wielką starannością. **Albowiem zbawienia dokonanego dla nas, i naszej wspólnej wolności, i dobroci naszego Pana, to jest znak. „Bo jak owca był prowadzony na rzeź”. Kiedy więc się żegnasz, pomyśl o celu krzyża i ugaś gniew i wszystkie inne namiętności. Gdy się żegnasz, napełnij czoło całą odwagą, uwolnij duszę. I z pewnością wiesz, co daje wolność.** Dlatego też Paweł, prowadząc nas tam, mam na myśli do wolności, która nam przystoi, w ten sposób nas do niej zaprowadził, przypominając nam o krzyżu i krwi naszego Pana. „Bo jesteście kupieni”, mówi on, „za cenę; nie bądźcie sługami ludzi”. Rozważ, mówi on, cenę, która została zapłacona za ciebie, a nie będziesz niewolnikiem żadnego człowieka; przez cenę rozumie się krzyż.

Ponieważ nie tylko palcami należy to wyryc, ale przed tym postanowieniem serca z wielką wiarą. A jeśli w ten sposób naznaczysz to na swojej twarzy, żaden z nieczystych duchów nie będzie mógł stać blisko ciebie, widząc ostrze, którym otrzymał swoją ranę, widząc miecz, który zadał mu śmiertelny cios. Bo jeśli my, widząc miejsca, w których ścina się głowy przestępców, drżymy, pomyśl, co musi

znieść diabeł, widząc broń, którą Chrystus położył kres całej swojej mocy i odciął głowę smokowi. Nie wstydź się więc tak wielkiego błogosławieństwa, aby Chrystus nie wstydził się ciebie, gdy przyjdzie ze swoją chwałą, a znak ukaże się przed Nim, świecąc poza samym promieniem słońca. Bo rzeczywiście krzyż nadchodzi wtedy, wydając głos swoim pojawieniem się i błagając cały świat o naszego Pana, i oznaczając, że żadna część tego, co do Niego należy, nie zawiodła. Ten znak, zarówno w czasach naszych przodków, jak i teraz, otworzył drzwi, które były zamknięte; ugasił trujące leki; odebrał moc cykuty: uzdrowił ukąszenia jadowitych zwierząt. Bo jeśli otworzył bramy piekła, i szeroko otworzył bramy Nieba, i otworzył nowe wejście do Raju, i odciął nerwy diabła; cóż za cud, jeśli zwyciężył nad trującymi narkotykami, jadowitymi zwierzętami i wszystkimi innymi takimi rzeczami.

Dlatego wyrwij to w swoim umyśle i obejmij zbawienie naszych dusz. Ponieważ ten krzyż zbawił i nawrócił świat, odpędził błąd, przywrócił prawdę, uczynił ziemię Niebem, ukształtował ludzi w aniołów. Z tego powodu diabły nie są już straszne, ale godne pogardy; ani śmierć, śmierć, ale sen; z tego powodu wszystko, co walczy przeciwko nam, zostało rzucone na ziemię i podeptane.

Jeśli więc ktoś ci powie: Czy czcisz ukrzyżowanego? powiedz głosem pełnym radości i

rozradowanym obliczem: „Ja czciłem Go i nigdy nie przestanę czcić”. A jeśli się śmieje, płaczcie nad nim, bo jest szalony. Dzięki Bogu, że obdarzył nas takimi dobrodziejstwami, jakich nie można się nawet nauczyć bez Jego objawienia z góry. Dlaczego to jest właśnie powód jego śmiechu, że „człowiek naturalny nie przyjmuje rzeczy Ducha”. Ponieważ nasze dzieci również to czują, gdy widzą jakieś wielkie i cudowne rzeczy; a jeśli wprowadzisz dziecko w tajemnicę, ono będzie się śmiało. Teraz poganie są jak te dzieci; lub raczej są jeszcze bardziej niedoskonali niż oni; dlatego też są bardziej nieszczęśliwi, ponieważ nie w wieku niedojrzałym, ale gdy są w pełni dorośli, mają uczucia niemowląt; dlatego też nie są godni pochwale. **Lecz my, czystym głosem, krzyżując głośno i wysoko, wołajmy i mówmy (a gdyby wszyscy poganie byli obecni, tym bardziej pewnie), że krzyż jest naszą chwałą i „sumą wszystkich naszych błogosławieństw, i naszej ufności, i całej naszej korony.** Chciałbym, abym także razem z Pawłem mógł powiedzieć: „Przez co świat jest ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata; „ale nie mogę, powstrzymywany przez różne namiętności.

Dlatego napominam zarówno was, jak i z pewnością przede wami samym, abyście byli ukrzyżowani dla świata i nie mieli nic wspólnego z ziemią, ale by waszą miłość skierować ku waszemu krajowi w górze, chwale i dobrom, które z niego pochodzą. ■

St. John Chrysostom. Homilies On The Gospel Of Matthew. Homily LIV. Str. 663.

documentacatholicaomnia.eu

Exultation of the Holy Cross. spicathedral.org/blog/exultation-of-the-holy-cross

Módl się z nami w tych intencjach

Światowej Sieci Modlitwy Papieża Franciszka

Wrzesień

O troskę człowieka o świat: aby każdy z nas usłyszał i wziął sobie do serca wołanie ziemi i ofiar klęsk żywiołowych i zmian klimatycznych oraz zobowiązał się do troski o świat, który zamieszkujemy.

Krucjata Modlitwy Intencji Ojczyzny i Kościoła

W intencji wspólnoty parafialnej, o ożywienie wiary w dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, starszych i samotnych.

Rycerstwo Niepokalanej

Abyśmy uczyli się wzajemnie słuchać i szczerze rozmawiać w Kościele i w świecie, realizując przesłanie papieskiej encykliki Fratelli tutti.

Październik

Za wspólną misję: aby Kościół nadal wspierał ze wszystkich sił synodalny styl życia, jako znak współodpowiedzialności, promując uczestnictwo, komunie i misję łączące księży, osoby konsekrowane i świeckich.

W intencji wspólnoty parafialnej, o ożywienie wiary w dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, starszych i samotnych.

Abyśmy się stali prawdziwymi synami i córkami św. Franciszka z Asyżu, przez Niepokalaną, Królową Zakonu Serafickiego.

z naszej parafii

Członkowie Kół Różańcowych odmawiają codziennie jedną wyznaczoną dziesiątkę różańca.

Członkowie krucjaty modlą się nieustannie różańcem w wyznaczonych godzinach 19. dnia każdego miesiąca.

Rycerze Niepokalanej modlą się przede wszystkim różańcem, czytając Pismo Św. i przynajmniej raz dziennie odmawiając skt strzelisty „O Maryjo bez grzechu pierwotnego poczęta...”

WRZESIEŃ

| | |
|----------------|--|
| 1 N | 22. NIEDZ. ZWYKŁA. Niedziela miesięcznej adoracji NS. NM Królowej Pokoju, Bł. Bronisławy, dziewicy. Praojca Jozuego, Gedeona sędziego Izraela, Rut. Rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny. 85 rocznica napaści Niemiec na Polskę i wybuchu II wojny światowej, Msza św. Archikatedra g. 18.00 |
| 2 Pn | Św. Beatrycze z Silvy dziewicy |
| 3 Wt w | Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła. Dzień imienin abpa metropolity Grzegorza Rysia Imieniny obchodzi również nasz organista Szymon Holdtz. Otaczamy ich naszą modlitwą |
| 4 Śr | NMP Matki Pocieszenia, Bł. Marii Stelli i Towarzyszek, dziewicy i męczennicy z Nowogródka, Mojżesza proroka i prawodawcy |
| 5 Cz | I czwartek miesiąca. Św. Matki Teresy z Kalkuty dziewicy i męczennicy |
| 6 Pt | I piątek miesiąca. Bł. Michała Czartoryskiego prezbitera i męczennika błogosławionego z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. |
| 7 So w | I sobota miesiąca, Św. Melchiora Grodzieckiego prezbitera i męczennika, Bł. Ignacego Kłopotowskiego prezbitera. Najświętszej Maryi Panny |
| 8 N | 23. NIEDZIELA ZWYKŁA. Godz. 11.00 - Msza św. z obrzędem błogosławieństwa dzieci i przyborów szkolnych. Święto Narodzenia NMP - MB Siewnej. Bł. Adama Bargielskiego prezbitera i męczennika i Bł. Władysława Błądzińskiego, prezbitera i męczennika błogosławionych z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. Archidiecezjalne Dożynki w Archikatedrze Łódzkiej. Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem |
| 9 Pn w | Św. Piotra Klawera, prezbitera, bł. Anieli Salawy |
| 10 Wt w | Św. Mikołaja z Tolentino. prezbitera |
| 11 Śr | Św. Jana Gabriela Perboyre prezbitera i męczennika |
| 12 Cz | Najświętszego Imienia Maryi |
| 13 Pt w | Św. Jana Chryzostoma biskupa i doktora Kościoła. Bł. Franciszka Drzewieckiego prezbitera i męczennika błogosławionego z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. Nabożeństwo Fatimskie po mszy św. o godz. 18.00 |
| 14 So ś | ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO Przpominamy o tradycji odnawiania i ozdabiania krzyży, również tych przydrożnych. W naszej parafii poświęcenie nowego krzyża misyjnego. 7. rocznica nominacji kard. G. Rysia na arcybiskupa metropolite łódzkiego |
| 15 N | 24. NIEDZIELA ZWYKŁA. NMP Bolesnej. Dni Modlitw za Dzieci, Młodzież i Wychowawców. Niedziela Środków Społecznego Przekazu. |
| 16 Pn w | Świętych męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana, biskupa |
| 17 Wt w | Św. Hildegardy z Bingen, dziewicy i doktora Kościoła, Stygmatów Św. Franciszka, Św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła Św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, biskupa, Bł. Zygmunta Sajna prezbitera i męczennika z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. 11. rocznica święceń biskupich kardynała Konrada Krajewskiego, Jalmużnika papieskiego. 85 rocznica napaści Związku Radzieckiego na Polskę, |
| 18 Śr w | Święto Św. Stanisława Kostki, zakonnika, Patrona Polski i Młodzieży (Msza św. odpustowa w archikatedrze o godz. 12.00), Bł. Józefa Kuta prezbitera i męczennika z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. |
| 19 Cz w | Św. Januarego, biskupa i męczennika |
| 20 Pt w | Świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy |
| 21 So ś | ŚW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY. Jonasza proroka; Międzynarodowy Dzień Pokoju reklamowany przez Zgrom. Ogólne ONZ w 1981 roku. |
| 22 N | 25. NIEDZIELA ZWYKŁA. Bł. Bernardyny Marii Jabłońskiej zakonnicy. Pierwszy dzień jesieni |
| 23 Pn w | Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera. Bł. Józefa Stanka prezbitera i męczennika błogosławionego z grona 108 polskich męczenników II wojny światowej. |
| 24 Wt | Znalezienia ciała Św. Klary z Asyżu |
| 25 Śr | Bł. Władysława z Gielniowa, |
| 26 Cz w | Świętych męczenników Kosmy i Damiana Świętych męczenników Wawrzyńca Ruiz i Towarzyszy |
| 27 Pt w | Św. Wincentego à Paulo, prezbitera. 26. Dzień Podziemnego Państwa Polskiego. 45. Światowy Dzień Turystyki |
| 28 So w | Św. Wacława, męczennika, Barucha proroka. 13. rocznica Święceń Biskupich abpa metropolity Grzegorza Rysia; 46. rocznica śmierci Papieża Jana Pawła I. Koronka na ulicach miast świata, o godz. 15.00 na rogu Jana Pawła II i Pabianickiej |
| 29 N | 26. NIEDZIELA ZWYKŁA. Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, Racheli żony Jakuba. Festyn i Pierwszy Bieg Parafialny Franciszek Run „Pax et Bonum” godz.14.00; 110. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy |
| 30 Pn w | Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła. Kardynał Grzegorz Rys, metropolita łódzki, kreowany kardynałem w 2023 roku |

PAŹDZIERNIK

| | |
|----------------|--|
| 1 Wt w | Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i doktora Kościoła Pierwszy dzień Triduum Modlitewnego z rekolekcjami przed Uroczystością Odpustową |
| 2 Śr w | Świętych Aniołów Stróżów. Drugi dzień Triduum Modlitewnego z rekolekcjami przed Uroczystością Odpustową |
| 3 Cz | I czwartek miesiąca. Św. Franciszka Borgiasza, prezbitera. Trzeci dzień Triduum Modlitewnego z rekolekcjami przed Uroczystością Odpustową |
| 4 Pt w | I piątek miesiąca. Św. Franciszka z Asyżu, zakonnika. Odpust parafialny |
| 5 So w | Św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy. bł. Alberta Marwelliego; 100. rocznica powołania św. Faustyny - objawienia w parku Wenecja. Uroczystości odpustowe Głównej Patronki Miasta Łodzi -kościół św. Faustyny g. 18.00 5-6.10. „Start-up” czyli weekend integracyjny otwierający nowy rok akademicki, skierowany przede wszystkim do nowych studentów, bądź zaczynających „przygodę” z Duszpasterstwem Akademickim |
| 6 N | 27. NIEDZIELA ZWYKŁA. Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu. św. Brunona, prezbitera. 5-6.10 „Start-up” |
| 7 Pn w | Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. 83-ta rocznica aresztowania 164 kapłanów diecezji Łódzkiej podczas okupacji niemieckiej. |
| 8 Wt | Św. Pelagii, męczennicy. 28 rocz. śmierci ks. Wincentego Drzewieckiego (1996) - wieloletniego wikariusza w naszej parafii w latach 1967-1996 |
| 9 Śr w | Świętych Dionizego, biskupa i Towarzyszy, męczenników, św. Jana Leonardi prezbitera, Św. Abrahama, patriarchy; bł. Wincentego Kadłubka |
| 10 Cz | Bł. Angeli Truszkowskiej |
| 11 Pt w | Św. Jana XXIII, papieża |
| 12 So w | Bł. Jana Beyzyma, prezbitera. Pielgrzymka Kół Żywego Różańca do Sanktuarium MB Łaskiej |
| 13 N | 28. NIEDZIELA ZWYKŁA. Bł. Honorata Koźmińskiego zakonnika; XXIV Dzień Papieski pod hasłem: „Sw. Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia”. Zbiórka ofiar do puszek na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” Nabożeństwo Fatimskie |
| 14 Pn w | Św. Kaliksta I, papieża i męczennika. Św. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy. Św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła Dzień Edukacji Narodowej |
| 15 Wt ś | ROZCZNICA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA KATEDRALNEGO DZIEŃ DZIECKA UTRACONEGO |
| 16 Śr w | Św. Jadwigi Śląskiej 46 rocznica wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową |
| 17 Cz w | Św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem |
| 18 Pt ś | ŚW. LUKASZA, EWANGELISTY Dzień Modlitw za Pracowników Służby Zdrowia |
| 19 So w | Bł. Jerzego Popiełuszki - 40. Rocznicą śmierci, Świętych Jana de Brebeuf prezbitera, Izaaka Jougesa prezbitera oraz towarzyszy męczenników, św. Pawła od Krzyża prezbitera Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych |
| 20 N | 29. NIEDZIELA ZWYKŁA. Św. Jana Kantego, prezbitera. Światowy Dzień Misyjny. Początek Tygodnia Misyjnego |
| 21 Pn | Św. Urszuli dziewicy i męczennicy, bł. Jakuba Strzebię, biskupa 57 rocznica śmierci bpa Kazimierza Tomczaka (1967) |
| 22 Wt w | Św. Jana Pawła II, papieża 76. rocznica śmierci Śl. Bożego Augusta Hlonda (1948) |
| 23 Śr w | Św. Jana Kapistrana, prezbitera. Św. Józefa Bilczewskiego, biskupa. Św. Antoniego Marii Clareta, biskupa, Bł. Jana Wojciecha Balickiego |
| 24 Cz w | Czwartek XXIX tygodnia zwykłego. Św. Antoniego Marii Clareta, biskupa |
| 25 Pt | Świętych Chryzanta i Darii, męczenników |
| 26 So | Bł. Celiny Borzęckiej, zakonnicy |
| 27 N | 30. NIEDZIELA ZWYKŁA. Uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła własnego. Św. Sabiny, Wincentego, Chrestyna, męczenników. 29 rocznica śmierci bpa Jana Wawrzyńca Kulika (1995); Zmiana czasu, przestawiamy zegarki z 3.00 na 2.00 |
| 28 Pn ś | ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW SZYMONA I JUDY TADEUSZA |
| 29 Wt | Bł. Michała Rua, prezbitera |
| 30 Śr | Bł. Dominika Collins, zakonnika i męczennika |
| 31 Cz | Św. Anioła z Acri prezbitera; Noc Świętych w bazylice archikatedralnej, godz. 19.00 |

Rozważania Tajemnic Chwalebnych

Kontemplujemy chwałę Jezusa i Dziewicy Maryi. Kontemplacja oblicza Chrystusa nie ogranicza się do obrazu Ukrzyżowanego: On jest także Zmartwychwstałym!

KS. ANDRZEJ MICHALAK

Rozmyślając w środy i niedziele

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA

Wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu". I my idziemy tam wraz z nią. Jeszcze było ciemno... Są takie momenty w życiu człowieka, kiedy wydaje się, że wszystko wokół jest ciemnością, kiedy nie widać żadnego światła nadziei. Ile razy w moim i twoim życiu nastaje taka ciemność... Maria Magdalena nie pozostaje w tej ciemności. Idzie aby szukać Jezusa, szukać światła, szukać ratunku. Idzie trochę po omacku, choć po ludzku wydaje się, że żadnego ratunku już nie ma. Maryjo, Ty byłaś jedyną, która ani na moment nie zwątpiłaś w to, że nie ma takich ciemności, które mogłyby zwyciężyć Światłość. Chociaż też nie rozumiałaś tego, co się stało, nie wątpiłaś, że Życie zwycięży. Naucz nas tak żyć, abyśmy nigdy nie wątpili. Chociażby ciemności w naszym życiu wydawały się tak wielkie, że wydawałoby się, że nie ma już ratunku... Daj nam, żebyśmy wtedy, jak Maria Magdalena szli do Jezusa i nigdy nie przestali Go szukać i abyśmy, tak jak Ty, nigdy nie utracili wiary.

WNIEBOWSTAPIENIE JEZUSA

Razem z Tobą Maryjo dochodzimy do dnia, w którym Jezus w obecności swoich uczniów wstąpił do Nieba. Wniebowstąpienie Jezusa jest dla nas takim momentem, który ukazuje nam naszą perspektywę. Ukazuje nam cel. Także cel naszego życia. Tym celem jest Niebo. Tym celem jest życie wieczne. Dzisiaj człowiek żyje tak, jakby tego celu w ogóle nie było. On nie wierzy w ten cel, nie wierzy w życie wieczne. Czy i nam Maryjo nie udziela się takie myślenie? Czy my rzeczywiście myślimy o naszej śmierci, o śmierci naszych bliskich, jak o drodze do życia wiecznego w Niebie? Czy my w to naprawdę wierzymy? Dlaczego czasem śmierć jawi się nam jako najgorsze z możliwych wydarzeń, które się kiedyś może przydarzyć? Mamy szanować życie. Życie jest darem



od Boga. Ale śmierć też jest darem od Boga. Śmierć jest naturalnym naszym przejściem z życia doczesnego do życia wiecznego. Prosimy Cię Maryjo dzisiaj, żebyś nas nauczyła tak żyć, byśmy nie bali się śmierci. Naucz nas kochać życie, kochać każdy dzień, który jest nam dany. Naucz nas tak żyć, byśmy starali się wykorzystywać w pełni każdy dzień naszego życia: żeby w każdym dniu było jak najwięcej miłości, jak najwięcej dobra. Ale jednocześnie daj nam Maryjo wiarę, że śmierć nie przerywa tego całego dobra, że śmierć nie kończy miłości. Śmierć, wręcz przeciwnie, jest wejściem w nowy etap miłości – trwania w Bogu. Daj nam Maryjo tak żyć, żebyśmy kochali życie i abyśmy jednocześnie nie bali się śmierci. Żebyśmy zawsze wierzyli, że śmierć jest dla nas drogą do Nieba. Chociaż jest trudne... Dla apostołów Wniebowstąpienie Jezusa też było trudne. Ale Jezus mówi, że pożyteczne jest dla was, moje odejście (J 16,7). Nasza śmierć też jest pożyteczna dla nas, kiedy przychodzi. Naucz nas Maryjo tak żyć i tak umierać.

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Jesteśmy razem z Tobą Maryjo i razem z Apostołami w Wieczerniku w dzień Zesłania Ducha Świętego. Dzień Pięćdziesiąticy to dzień radości, to dzień, w którym objawia się chwała Boga, przychodzi Duch Święty. Objawia się

Duch Święty, którego Apostołowie wcześniej do końca nie znali. Nie znali do końca mocy jego działania. Duch Święty, który objawia taką miłość Boga, taką chwałę Boga, która przerasta wszystkie oczekiwania człowieka. Duch Święty jest tą chwałą. Duch Święty jest tą miłością. Nagle apostołów ogarnia niesamowita radość. Radość, która jest niepojęta dla człowieka obok. Upili się młodym winem (Dz. 2,13), mówią jedni. Albo odeszli od zmysłów. A oni po prostu doświadczali tego, kim jest Bóg. Kiedy człowiek doświadcza tego, kim jest Bóg, jaki jest Bóg, to jego usta są pełne śmiechu. To jego język

śpiewa z radości. To jego życie zaczyna promieniować. Tak, że to może być niezrozumiałe dla kogoś, kto jest obok. Maryjo Ty jesteś pełna Ducha Świętego od początku. Kiedy przyjął Słowo w swoje życie, Duch Święty wypełnia Ciebie po brzegi. Jesteś pełna łaski i pełna Ducha Świętego. Dla Apostołów ta pełnia przychodzi w dzień Pięćdziesiąticy. Naucz nas Maryjo tak żyć, żebyśmy my również byli pełni Ducha Świętego. Żebyśmy byli Mu poddani we wszystkim. Bo On przemienia nasze myślenie, nasze życie. Bo On sprawia, że miłość Boga wypełnia nas. Naucz nas tak żyć, by ta miłość była przez nas darem dla innych. Byśmy byli takimi naczyniami, które niosą miłość Boga do każdego człowieka. Ty Duchu Świętym przychodzisz i Twoje przyjście nie zawsze musi być spektakularne. Ono często jest ciche, ono często jest pokorne, ono dokonuje się wtedy, kiedy człowiek otwiera się na Boga. Przyjdź Duchu Święty do naszego życia, do życia każdego z nas. I wypełnij nas po brzegi, tak jak wypełniłeś Maryję i uczynił nas naczyniami Twojej łaski, Twojej miłości. Uczynił nas naczyniami, którymi Ty możesz się posłużyć, żeby przez te naczynia zanieść Ciebie do każdego człowieka. †

Kontynuować...

To jest pierwsza część medytacji. Zapraszamy do zapoznania się z drugą częścią w kolejnym numerze magazynu.



„Mała droga” do nieba

Jak Św. Teresa od Dzieciątka Jezus może nam pomóc podobać się Bogu i uświęcać nasze życie drobnymi postawami w życiu codziennym

Kochane Dzieci, w naszych kościołach często mówi się o krzyżu Pana Jezusa. Na pewno każde dziecko widziało krzyż. Jest on najważniejszym symbolem chrześcijan, symbolem największej Miłości. W każdym kościele, i w naszym również, stoi krzyż przy ołtarzu. Krzyże mogą być różne: duże, małe i bardzo małe. Na przykład na górze Giewont stoi ogromny krzyż. Może być też taki mały krzyżyk, zawieszony na łańcuszku na szyi każdego chrześcijanina.

Kiedy patrzymy na Pana Jezusa na Krzyżu, smutnego i cierpiącego, powinniśmy pomyśleć o tym, jak bardzo nas kocha. Jezus cierpi, bo chce, żeby ludzie byli lepsi. Nie myśli o sobie, tylko o innych, nawet o tych, którzy zapomnieli o Bogu. Wielu świętych z miesiąca września i października było mocno przywiązanych do krzyża. Św. Franciszek tak bardzo kochał Pana Jezusa wiszącego na Krzyżu, że otrzymał od Niego stygmaty, czyli rany takie jakie miał Pan Jezus przybity do krzyża. Podobne stygmaty otrzymał Ojciec Pio. Dla Św. Faustyny Kowalskiej, temat Krzyża był głęboko związany z szerzeniem orędzia Bożego Miłosierdzia.

Ale bohaterką dla Was będzie w tym miesiącu **Św. Teresa od Dzieciątka Jezus**. „Mała Tereska”, bo tak ją często nazywamy przyjęła krzyż w jego codziennym wymiarze. Dążyła do doskonałości w spełnianiu z miłością codziennych obowiązków. Tę drogę do doskonałości nazwała „*małą drogą dziecięctwa Bożego*”. Do zakonu karmelitanek wstąpiła mając 16 lat. Wstępując uczyniła postanowienie: „Chcę być świętą”. W klasztorze z uśmiechem i w sposób doskonały wykonywała wszystkie swoje obowiązki, z miłością przyjmowała wszystkie trudności, cierpienia, często upokorzenia, bo wiedziała, że uczestniczy w ten sposób w cierpieniu Chrystusa na Krzyżu.

Kochane Dzieci może znacie piosenkę zespołu Arka Noego o św. Teresce:

Mam na imię Tereska.
Święty Duch we mnie mieszka.
Chociaż mam niewiele lat,
Chcę uratować cały świat.
Nie straszne grzechy i zło,
Z Jezusem pokonam to.
Pokonam zło Jego miłością
Pewne jest to jak kwiatki wiosną.
Mała Tereska, Dziewczyna Niebieska.

Mała Tereska pragnęła pokonać zło tego świata, modliła się nawet za największego grzesznika, by zdobyć jego duszę dla Pana Jezusa, nie prosiła niczego dla siebie, a przed śmiercią napisała: „*Chcę, przebywając w niebie, czynić dobro na ziemi. Po śmierci spuszczyć na nią deszcz róż*”.

Zmarła pokonując wielkie cierpienia, po rocznej chorobie, mając zaledwie 24 lata.

ZADANIE DLA CIEBIE

Spróbujcie zilustrować czym był krzyż dla świętych tego miesiąca. Jak realizowali oni w codziennym swoim życiu miłość do Jezusa ukrzyżowanego.

Zapamiętamy?

Moja pieśń na dzień dzisiejszy

Me życie jest cieniem, me życie jest chwilą
Co ciągle ucieka i ginie
By kochać Cię Panie, tę chwilę mam tylko,
Ten dzień dzisiejszy jedynie!...



O jutro się modlić nie jestem w stanie
Choć, nie wiem jak życie popłynie;
Dziś strzeż mnie, dziś broń
mnie, dziś tylko, o Panie,
Przez dzień ten dzisiejszy jedynie.

Gdy myślę o jutrze, przejmuję mnie trwoga,
Tak smutno na łez mej dolinie;
Lecz próby ja pragnę i cierpieć dla Boga
Przez dzień ten dzisiejszy jedynie



Przy sercu Twym blisko nie smucę się znojem,
Ni walką, ni trudem – to minie
Ach weź mnie, o Jezu i w Sercu skryj Twoim
Na dzień ten dzisiejszy jedynie.

Ach, skończy się wkrótce, to moje wygnanie,
Wiecznego blask załśni mi słońca,
I śpiewać Ci będę na wieki, o Panie,



To "dzisiaj" bez kresu i końca.

Wiersz napisany przez św. Teresę od Dzieciątka Jezus



Pokolorujemy św. Teresę?



Przepis**Specjalny przepis Św. Hildegardy**

17 września Kościół wspomina świętościowe życie niemieckiej benedyktynki św. Hildegardy z Bingen (1098–1179), wielkiej mistyczki, teolog, kompozytorki, poetki, nieformalnego lekarza, pisarza i doktora Kościoła. Opublikowała nawet świetny traktat na temat wielu chorób i sposobów ich leczenia za pomocą roślin, ziół, części zwierząt itp. Pszenica orkisz i migdały to dla św. Hildegardy uniwersalne lekarstwo, a w stworzonym przez nią przepisie dodają wyjątkowego smaku!



FOT. JENNIFER PALLIAN/UNSPASH

Ciasteczka Radości

SKŁADNIKI

30 g gałki muszkatołowej
30 g cynamonu w proszku
10 g goździków w proszku
1 kg mąki orkiszowej typ 650
300 g cukru brązowego
4 żółtka
1 jajko
300-400 g masła
300 g mielonych słodkich migdałów
1 szczypta soli

PRZYGOTOWANIE

Przyprawę miesza się najpierw z mąką i migdałami, następnie z roztopionym masłem (bez nadmiernego podgrzewania), a następnie łączy z cukrem i jajkami. Wszystkie składniki wymieszać, zagnieść i odstawić na 30 minut. Ciasto rozwałkować na grubość 3 mm i wycinać ciasteczka. Układamy je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Piec 20-25 minut w temperaturze około 180°C na złoty kolor.

Według św. Hildegardy *ciasteczka radości rzeczywiście wyraźnie poprawiają nastrój, a dodatkowo wyostrzają zmysły, wspomagają nerwy, pamięć i zdolność koncentracji.*

Film**Ojciec Pio: Święty z Pietrelciny**

Poznaj historię godnego podziwu świętego Ojca Pio, który zrozumiał, że jego droga jest drogą krzyża i natychmiast przyjął ją z odwagą i miłością. Przez wiele lat doświadczał cierpienia duszy, znosząc ból swoich ran z godnym podziwu spokojem, powtarzając: „Chcę być tylko biednym zakonikiem, który się modli”.

23 września Kościół obchodzi wspomnienie Ojca Pio z Pietrelciny. Ten godny naśladowca św. Franciszka z Asyżu urodził się 25 maja 1887 roku w Pietrelcinie. Następnego dnia został ochrzczony i otrzymał imię Franciszek. 6 stycznia 1903 roku, w wieku 16 lat, wstąpił do nowicjatu Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów z Morcone, gdzie 22 tego samego miesiąca przywdział habit franciszkański i otrzymał imię Fray Pio został wysłany do klasztoru San Giovanni Rotondo i pozostał tam aż do śmierci. Odurzony miłością Boga i bliźniego, Ojciec Pio w pełni realizował swoje powołanie do współpracy w odkupieniu człowieka, zgodnie ze szczególną misją, która charakteryzowała całe jego życie i którą realizował poprzez kierownictwo duchowe wiernych, sakramentalne pojednanie penitentów i sprawowanie Eucharystii.

Film „Ojciec Pio” powstał na podstawie książki „Ojciec Pio: Święty wśród nas” Renzo Allegriego. Utwór został podzielony na dwie części i opowiada o jego życiu i misji kapłańskiej, niestrudzonej pomocy potrzebującym i chorym, wierności w przystępowaniu do spowiedzi, cierpieniu powodowanym ciągłymi dochodzeniami władz kościelnych, bólu spowodowanym stygmatami Jezusa, którego nosił w swoim ciele, i prowokacje diabła. Nakręcona w miejscach, gdzie żył Ojciec Pio, ta superprodukcja przedstawia wielkiego bohatera wiary i świętości naszych czasów.

Jeśli jeszcze tego nie oglądałeś, warto i obejrzyć: kliknij poniższy link, aby zobaczyć **część 1 i 2 filmu** lub zeskanuj kod QR aparatem w telefonie komórkowym, aby bezpośrednio otworzyć filmy.

CZĘŚCI 1: <https://bit.ly/PSF-FILM01>

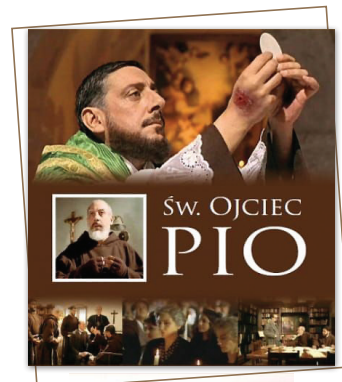
CZĘŚCI 2: <https://bit.ly/PSF-FILM02>



C. 1



C. 2



Parafia
Św. Franciszka
z Asyżu w ŁODZI

ZAPRASZA NA

I Bieg Parafialny

FRANCISZEK RUN

„PAX ET BONUM”

29.09
2024

BIEG 7,5 KM
TEREN: ROKICIE
ŁÓDŹ

KATEGORIE

- ▶ Open kobiet i mężczyzn
- ▶ Indywidualne wiekowe
- ▶ Klasyfikacja rodzinna
- ▶ Marsz nordic walking
- ▶ Championat Parafii



ZAREJESTRUJ SIĘ ONLINE DO 24.09

f bit.ly/FacebookPSFRun2


Sprawdź więcej informacji, regulaminu i nagród.

Dostęp za pomocą kodu QR

lub łącząc <https://bit.ly/PSFRun29>



PATRONAT HONOROWY
KARDYNAŁ GRZEGORZ RYS

Parafia Świętego Franciszka z Asyżu
Ul. Przyszkole 2, 93-549. Łódź - Ruda
franciszek.org.pl |  ParafiaSwFranciszka